

Sygnatura akt IV Ka 770/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 listopada 2013 roku.

Sąd Okręgowy w Świdnicy w IV Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący :	SSO Mariusz Górski (spr.)
Protokolant :	Marta Synowiec

po rozpoznaniu w dniu 19 listopada 2013 roku

sprawy **J. C.**

obwinionego z art. 86 § 1 k.w.

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę obwinionego

od wyroku Sądu Rejonowego w Kłodzku

z dnia 23 września 2013 roku, sygnatura akt II W 378/13

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

II. kosztami postępowania odwoławczego należnymi Skarbowi Państwa obciąża obwinionego oraz wymierza mu 50 złotych opłaty za to postępowanie.

Sygn. akt IV Ka 770/13

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem J. C. uznany został za winnego, że:

w dniu 12 stycznia 2012 r. około godziny 13.10 w miejscowości S. kierując samochodem marki F. (...) o numerach rejestracyjnych (...) nie zachował należytej ostrożności podczas manewru wymijania, w wyniku czego zderzył się z jadącym z przeciwka samochodem marki T. (...) o numerach rejestracyjnych (...), czym spowodował zagrożenie bezpieczeństwa ruchu drogowego,

tj. za winnego popełnienia wykroczenia z art. 86§1 kw i za to na mocy tegoż przepisu wymierzono obwinionemu karę 500 zł grzywny.

Wyrok powyższy zaskarżył obrońca J. C. zarzucając orzeczeniu:

a) rażące naruszenie przepisu art. 45§1 kw polegające na jego niezastosowaniu w niniejszej sprawie mimo, iż karalność wykroczenia zarzucanego obwinionemu J. C. ulegała przedawnieniu z dniem 12 stycznia 2013 r.;

b) rażące naruszenie art. 5§2 kpk w zw. z art. 8 kpsw poprzez jego niezastosowanie w niniejszej sprawie ujawniające się nierozstrzygnięciem licznych wątpliwości na korzyść obwinionego w szczególności dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu kryminalistycznej rekonstrukcji wypadków drogowych A. P.;

c) rażące naruszenie przepisów postępowania mogącą mieć istotny wpływ na treść wyroku, to jest przepisu art. 7 kpk w zw. z art. 8 kpsw poprzez nieuwzględnienie zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów poprzez niedostrzeżenie przy wyrokowaniu całokształtu okoliczności które zostały ujawnione w trakcie postępowania oraz pominięcia w sposób całkowity wyjaśnień obwinionego które były spójne i logiczne.

Tym samym apelujący wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia oraz umorzenie postępowania wobec obwinionego J. C., ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uznanie obwinionego za niewinnego popełnienia zarzuconego mu czynu, tego że w dniu 12 stycznia 2012 r., około godziny 13.10 w miejscowości S. kierując samochodem marki F. (...) o nr rej. (...) nie zachował należytej ostrożności podczas manewru wymijania w wyniku czego zderzył się z jadącym z przeciwka samochodem marki T. (...) o numerach rejestracyjnych (...), czym spowodował zagrożenie bezpieczeństwa ruchu drogowego.

Sąd Okręgowy zważył:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Wbrew twierdzeniom skarżącego Sąd I instancji dokonał jedynie trafnej oceny dowodów, a stanowisko swe przekonująco uzasadnił. W tej sytuacji, odnosząc się wyłącznie do szczegółowych zarzutów skarżącego należy stwierdzić, że nie jest prawdą jakoby Sąd I instancji dopuścił się obrazy art. 8 kpw w zw. z art. 5§2 kpk.

I tak, zauważyć należy iż J. C. jak i współobwiniony P. G. przedstawili całkowicie przeciwstawne wersje zdarzenia wzajemnie pomawiając się o naruszenie zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym.

Stanowisko wyrażone przez P. G. potwierdziła świadek M. G. (żona), zaś znamionym jest, iż W. C. – żona J. C. – odmówiła składania zeznań.

W tej sytuacji, , widząc że „przeciwnicy” procesowi mają oczywisty interes by wskazywać na zawinienie wyłącznie drugiej strony należało przeprowadzić obiektywny i jedyny możliwy w tym przypadku dowód, a to z opinii biegłego do spraw rekonstrukcji wypadków drogowych. Ten (A. P.) dokonując wnikliwej i profesjonalnej analizy zaistniałej 12 stycznia 2012 r. kolizji drogowej jednoznacznie stwierdził, że J. C. spowodował wówczas stan zagrożenia i sytuację kolizyjną, a to poprzez nagłe zjechanie kierowanym F. (...) na lewy pas ruchu.

W szczególności należy podkreślić, iż biegły wskazane wnioski oparł m.in. na tym, że większość plastikowych elementów pochodzących z uszkodzonych pojazdów znajdowała się na lewym pasie ruchu, a przy tym nie mogły się one przemieścić na skutek przejazdu przez nie innych samochodów do czasu przyjazdu policji.

Zważywszy już tylko na powyższe należy stwierdzić, że nie można mieć jakichkolwiek wątpliwości co do sprawstwa i zawinienia J. C. odnośnie przypisanego mu wykroczenia.

Z kolei zarzut obrazy art. 45§1 kw jakiej miał dopuścić się Sąd I instancji zdaje się wynikać z całkowitego niezrozumienia przez skarżącego tej instytucji prawnej.

I tak, z treści tego przepisu wynika, że karalność wykroczenia ustaje jeżeli od czasu jego popełnienia upłynął rok, chyba, że w tym czasie wszczęto postępowanie. Wówczas karalność ustaje po 2 latach.

Wiążąc powyższe z faktem, że postępowanie w omawianej sprawie wszczęto niezwłocznie po zaistniałej kolizji, a ta wydarzyła się 12 stycznia 2012 r., to prosty rachunek matematyczny wskazuje, że przedawnienie karalności mogłoby nastąpić po 12 stycznia 2014 r.

Powyższego nie zmienia to, że wyrokiem z 14 czerwca 2012 w sprawie II K 164/12 umorzono postępowanie w oparciu o art. 5§1 pkt 9 kpw, bowiem było to orzeczenie o charakterze formalnym (brak skargi uprawnionego oskarżyciela – prokuratora) i w sytuacji gdy okazało się, iż obrażenia jakich doznała M. G. nie naruszyły czynności narządów jej ciała na czas powyżej dni 7 nastąpił powrót do prowadzenia sprawy o wykoroczenie z art.86§1 kw, nie zaś o przestępstwo z art. 177§1 kk.

Z uwagi na powyższe zdecydowano jak w wyroku.